

PROTOKÓŁ Nr IX/15

**z obrad IX Nadzwyczajnej Sesji Rady Powiatu Łowickiego
odbytej w dniu 20 maja 2015 roku w sali konferencyjnej
Starostwa Powiatowego w Łowiczu, ul. Stanisławskiego 30a**

Ustawowa liczba Radnych	– 21
Radnych obecnych na Sesji	– 19 /nieobecni: Marcin Kosiorek, Zbigniew Kuczyński/
Lista obecności	– /Zał. Nr 1/
Wyniki głosowań z Sesji	– /Zał. Nr 2/

Porządek posiedzenia:

- 1. Otwarcie obrad IX Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**
- 2. Stwierdzenie prawomocności obrad.**
- 3. Rozpatrzenie projektu uchwały RPL w sprawie zmiany budżetu na 2015 rok.**
- 4. Rozpatrzenie projektu uchwały RPL zmieniającego uchwałę Nr III/16/2014 RPL z dnia 29 grudnia 2014 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łowickiego na lata 2015 – 2018.**
- 5. Rozpatrzenie projektu uchwały RPL w sprawie przekazania zażalenia EIP sp. z o.o. z dnia 05 maja 2015 według właściwości.**
- 6. Interpelacje, wolne wnioski, zapytania radnych i sprawy różne.**
- 7. Zakończenie obrad IX Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**

Ad. pkt. 1

Otwarcie obrad IX Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski witając Radnych i zaproszonych gości otworzył obrady IX sesji Rady Powiatu.

Ad. pkt. 2

Stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski poinformował, że w sesji bierze udział 19 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

Ad. pkt. 3

Rozpatrzenie projektu uchwały RPŁ w sprawie zmiany budżetu na 2015 rok.

Starosta Krzysztof Figat: W imieniu Zarządu chciałbym prosić, aby do zmian w budżecie wnieść autopoprawkę, polegającą na zabezpieczeniu środków na nadzór inwestorski przy zadaniu modernizacja dróg, suma wynosi 80 tys. zł. Nie będzie nowego punktu w sesji, tylko w tym punkcie zmiana budżetu i WPF, było to na Komisji.

Skarbnik Małgorzata Wasiak przedstawiła projekt uchwały RPŁ w sprawie zmiany budżetu na 2015 rok.

Radny Jerzy Wolski: Myślę, że członkowie Komisji Budżetu wiedzą o co chodzi, ale bardzo bym prosił, tak roboczo o przedstawienie, bo dokumenty dostaliśmy przed chwilą i nie było czasu na zapoznanie się nimi.

Starosta Krzysztof Figat: Główne zmiany polegają na przesunięciu 80 tys. zł na nadzór inwestorski, mamy nadzieję, że nie będzie to 80 tys. zł, ale standardowo 2% zabezpieczamy. Następna zmiana to przeznaczenie 10 tys. zł na wsparcie dla Komendy Powiatowej Policji i to jest zadanie inwestycyjne, na zakup urządzenia wielofunkcyjnego. Następna jest zmiana, po przetargu wystąpiły oszczędności w wyniku czego musimy tę różnicę w wysokości 1930,64 zł zwrócić do Urzędu Marszałkowskiego.

Radny Jerzy Wolski: Jaki to przetarg?

Starosta Krzysztof Figat: Ruszaj łowickim szlakiem rowerem i kajakiem, wystąpiła oszczędność i tę część, która pochodziła z dotacji, tak jak w schetynówce, to co jest po części Wojewody czy Urzędu Marszałkowskiego musimy zwrócić.

Opinia Komisji Budżetu i Finansów – pozytywna.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 19 Radnych RPŁ, nie głosowali: Marcin Kosiorek, Zbigniew Kuczyński/:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Podjęli Uchwałę Nr IX/51/2015 RPŁ w sprawie zmiany budżetu na 2015 rok.
/Załącz. Nr 3/

Ad. pkt. 4

Rozpatrzenie projektu uchwały RPŁ zmieniającego uchwałę Nr III/16/2014 RPŁ z dnia 29 grudnia 2014 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łowickiego na lata 2015 – 2018.

Skarbnik Małgorzata Wasiak przedstawiła projekt uchwały RPŁ zmieniającego uchwałę Nr III/16/2014 RPŁ z dnia 29 grudnia 2014 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łowickiego na lata 2015 – 2018.

Opinia Komisji Budżetu i Finansów – pozytywna.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 19 Radnych RPŁ, nie głosowali: Marcin Kosiorek, Zbigniew Kuczyński /:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Podjęli Uchwałę Nr IX/52/2015 RPŁ zmieniającą uchwałę Nr III/16/2014 RPŁ z dnia 29 grudnia 2014 r. w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Łowickiego na lata 2015 – 2018. /Załącznik Nr 4/

Ad. pkt. 5

Rozpatrzenie projektu uchwały RPŁ w sprawie przekazania zażalenia EIP sp. z o.o. z dnia 05 maja 2015 według właściwości.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski przedstawił projekt uchwały RPŁ w sprawie przekazania zażalenia EIP sp. z o.o. z dnia 05 maja 2015 według właściwości.

Radny Michał Śliwiński: Może bardziej mam pytanie do Pani Prawnik, jaki jest termin przekazania do właściwego organu, czy to jest niezwłocznie, czy 7 dni?

Radca Prawny Anna Motuk: Niezwłocznie.

Radny Michał Śliwiński: Niezwłocznie, tak. Mam takie pytanie, wiem czemu Pan Przewodniczący wprowadza to zawsze do Rady, z racji tego, że było to związane z powodem odwołania Pana Przewodniczącego, czy Pan Przewodniczący może decydować w takich sprawach, jeśli to jest nie do właściwego organu, sam czy przy każdej okazji? Teraz mieliśmy Sesję Nadzwyczajną i tak mamy przekroczony termin, tam jest chyba 7 dni, niezwłocznie.

Radca Prawny Anna Motuk: Przyjeliśmy zasadę, że pismo zawsze musi trafić do adresata.

Radny Wojciech Miedzianowski: Ja jestem zdumiony tą wypowiedzią i wypowiedzią Pani Mecenasa, bo skoro już Pan Michał Śliwiński wywołał, to ja pozwolę sobie przypomnieć styczeń ubiegłego roku, kiedy to przyszła skarga z SKO, również na Starostę i Państwo dzień przed sesją, chociaż ta skarga leżała kilkanaście albo więcej dni w Starostwie, przekazaliście twierdząc, że w imię dobra dla społeczeństwa, czyli dla człowieka, który zgłasza tę skargę, dla mieszkańców, przekazaliście ją do Wojewody. Skarga była skierowana do Rady, i Rada jako organ... Pani Mecenasa, czy ja mam przypomnieć wyciągając protokół z wypowiedzi Pani? Panie Przewodniczący, czy Pan może uciszyć Panią Mecenasa, ja wypowiem się...

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Nie w tej formie. Proszę kontynuować.

Radny Wojciech Miedzianowski: Rozumiem, że tamta strona chętnie by mi przerywała, rozumiem, że temat jest bardzo bolesny. Zrobiliście i jak zwykle robicie manipulację informacją i faktami. Wszystkie pisma, które są do Rady, skarga w tej chwili też trafiła do Rady i cieszę się, że w końcu robimy tak, jak powinniśmy robić, a manipulowanie później tym faktem, tak jak powiedział Michał, że ktoś tam został odwołany... nie z tego powodu został Pan odwołany, po prostu robimy nie tak jak trzeba. Bardzo się cieszę, że w końcu robimy zgodnie z przepisami, zgodnie z procedurami i dobrze by było, żeby kolega Śliwiński nie manewrował, nie manipulował, bo takie ogłoszenie jak daliście przed wyborami, gdzie manipulacja faktami była znaczna, jeszcze bez podpisu, to obciąża wasze sumienie, a nie tych, których tam tak bardzo obraziliście. Bardzo dziękuję i przejdźmy do konkretów i proszę nie mówić takich rzeczy, że ktoś jest tu wrobiony i tak dalej, wybielanie się, ponieważ błąd popełnialiście Państwo niejeden.

Radca Prawny Anna Motuk: Po raz kolejny chcę Panu powiedzieć, że tamci obywatele nie kierowali swojej skargi do Rady i proszę to sobie sprawdzić.

Radny Michał Śliwiński: Żeby nie było takich niejasności, które teraz wywołuje Pan Wojciech Miedzianowski, żeby był usatysfakcjonowany chciałem być pewien, że tak to jest i tylko tyle Wojtku.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Ja jako najmniej zainteresowany tą sprawą ze stycznia tamtego roku, informuję, że powód, Panie Wojtku, siedział obok Pana, a innych powodów nie było.

Radny Krzysztof Dąbrowski: Panie Przewodniczący, czyli ja siedziałem wtedy?

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Nie, tam siedział ktoś inny. Żeby było jasne, przeniósł się stąd i usiadł tam.

Radny Wojciech Miedzianowski: Tak nie można, a zwłaszcza wobec osób, których nie ma.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 19 Radnych RPŁ, nie głosowali: Marcin Kosiorek, Zbigniew Kuczyński /:

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 3

Podjęli Uchwałę Nr IX/53/2015 RPŁ w sprawie przekazania zażalenia EIP sp. z o.o. z dnia 04 maja 2015 według właściwości. /Zał. Nr 5/

Ad. pkt. 6

Interpelacje, wolne wnioski, zapytania radnych i sprawy różne.

Starosta Krzysztof Figat: Co prawda w dzisiejszej sesji nie mamy informacji, ale w maju Sesji już nie będzie, a jesteśmy po rozstrzygnięciach przetargowych na schetynówkę oraz po rozstrzygnięciach zapytania ofertowego na projekt Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi, więc myślę, że radni chcieliby taką informację mieć. Trzecie postępowanie wyłoniło wykonawcę schetynówek, w tym trzecim postępowaniu udało się zmieścić w kwocie, którą mieliśmy zabezpieczoną na ten cel, wystąpiło około 13 tys. zł oszczędności, przy czym rozumiemy, że połowę z tego trzeba będzie zwrócić do Urzędu Wojewódzkiego w momencie podpisania umowy. W tej chwili składamy zapytania ofertowe na nadzór inwestorski i myślę, że ta inwestycja będzie już powoli ruszała. Jeśli chodzi o projekt na MOS w Kiernozi, było oferentów 17, rozbieżność od 47 do 172 tys. zł, myślę, że też trzeba powiedzieć, że firma, która poprzednio wykonywała nie złożyła oferty. Prace nad termomodernizacją są na dobrym etapie, aczkolwiek zakładaliśmy i wykonawców informowaliśmy, że w czasie matur te prace nie mogą być prowadzone, więc jeśli jakieś opóźnienie może być, to na budynku Ekonomika przy Kaliskiej. To tyle z inwestycji, myślę, że tutaj taka informacja dla Rady, bo Rada taką uchwałę

podejmowała, więc dobrze by było, żeby ta wiedza była jak najwcześniej z pierwszej reki, aczkolwiek nie jest to jeszcze decyzja prawomocna. W dniu wczorajszym, tak naprawdę po pięciu próbach podjęcia ugody, taka ugoda z Panią Ewą Kotarską – Furman w dniu wczorajszym przed Sądem została zawarta. Ugoda polega na tym, że skracamy okres wypowiedzenia do 24 lutego, to jest jeden dzień przed sesją, na której była podejmowana uchwała zmieniająca uchwałę z 15 grudnia i w tym czasie od 15 stycznia do 24 lutego jako pracodawca zwalniam Panią Ewę Kotarską – Furman ze świadczenia obowiązku pracy. Po 14 dniach ta ugoda się uprawomocni, tym samym zwrócimy się do Przewodniczącego Rady o uchylenie tej uchwały z 25 lutego i tak by to się zakończyło. Cieszę się, że zakończyło się to ugoda, aczkolwiek pewnie nie musiała ta ugoda być zawierana w Sądzie, ale tak się stało.

Radny Jerzy Wolski: Panie Starosto, kiedy fizycznie zacznie się schetynówka, kiedy wyjedzie firma i to jest jedno pytanie. Teraz może nie pytanie, a prośba, Panie Starosto, czy Rejon Dróg już pracuje w systemie dwuzmianowym i prośba o masę na gorąco. Tak jak było obiecywane przez Dyrektora Karcza, czekamy aż system dwuzmianowy się uruchomi i będziemy to widzieć fizycznie na drogach.

Starosta Krzysztof Figat: Ten system dwuzmianowy chcemy uruchomić przy wykaszaniu, natomiast nie da się go wprowadzić w całości pracy PZD z prostej przyczyny, środki są takie jakie przeznaczaliśmy na PZD. Natomiast masa na gorąco w tej chwili jest produkowana przez PRID chyba codziennie, bo wiem, że codziennie tę masę pobierają i te drogi są naprawiane. Mamy ich 550 km, także musimy dołożyć pieniędzy do PZD. Już samo to, że nie wydaliśmy dużo pieniędzy na tę zimę, mamy zapas mieszanki piaskowo – solnej, także też jakieś środki nie będą wydawane, na pewno będziemy przeznaczać je na to, żeby to usprawnić. W zeszły czwartek byliśmy z Dyrektorem Karczem na targach w Kielcach, oglądaliśmy sprzęt, który chcielibyśmy zakupić. Trzeba powiedzieć, że ten sprzęt jest innej jakości niż ten, który był kupowany, też nowy, ale każdy z nich ma już, nie wiem, może Janusza spytam, w której kadencji były kupowane? To jest sprzęt, który naprawdę wymaga ciężkiej pracy w ciężkich warunkach. Zebrałem opinie z różnych Starostw, jakiego sprzętu używają, oglądaliśmy różne, są jakieś oczekiwania, natomiast my nie możemy ich bezpośrednio wskazać, że chcemy kupić to. Rzeczywiście, jakościowo ten sprzęt się poprawia i myślę, że to co się udało zobaczyć, wynegocjować na tych targach myślę, że kosiarki mogą być w tych samych kwotach dwie, ale to musimy poczekać na oferty i na kwoty jakie zostaną. Chcemy to zrobić jak

najszybciej, w piątek PZD odbiera z Blichu dodatkowy ciągnik z kosiarką, będziemy to robić tak szybko jak tylko się da.

Radny Wojciech Miedzianowski: Chciałbym wrócić do tego co Pan Starosta powiedział odnośnie ugody, bo wydaje mi się, że nie zrozumiałem, albo Pan coś powiedział nie tak. Wiadomo było, że Pani Skarbnik zaskarżyła tę uchwałę, bo rozmawialiśmy na tej sesji nie raz i nie dwa i na pewno nikt by nie chciał mieć takiego świadectwa pracy, które siłą zostało wpisane, że zostaje zwolniona dyscyplinarnie. Chciałbym Pana prosić o wyjaśnienie, bo był Pan zaskarżony, jako pracodawca i rozumiem, że doszliście do ugody. Pani Skarbnik z przysługujących jej ustawowo 3 miesięcy zrezygnowała z jednego miesiąca, tak? Czy mógłby Pan podać treść jakie dokładnie warunki strony przedstawiły, czyli jak Państwo przedstawiliście, bo rozumiem, że był Pan z Panią Meceną, jakie warunki przedstawiliście z naszej strony, czyli ze Starostwa i jakie warunki Pani Ewa przedstawiała?

Starosta Krzysztof Figat: Myślę, że Pani Meceną dokładnie odpowie, ale przede wszystkim Pani Ewa Kotarska nie zaskarżyła uchwały, ja tego nigdy nie powiedziałem, nie była zaskarżona uchwałą.

Radca Prawny Anna Motuk: Sąd po wysłuchaniu stanowisk obu stron, tak to było na początku tej rozprawy, doszedł do wniosku i słusznie zresztą, że są szanse na zawarcie ugody, której my nie byliśmy przeciwni, była nawet przerywana sesja z tego powodu, żeby tę ugodę zawrzeć. Ma Pan rację jak najbardziej, że w interesie powódki na pewno nie jest posiadanie takiego dokumentu, świadectwa z dyscyplinarnym rozstaniem się z pracodawcą. W momencie kiedy Sąd zaproponował ewentualne rozważenie tej ugody, bo cały spór sprowadzał się do interpretacji prawa i niczego więcej, przy czym my cały czas prezentowaliśmy stanowisko, że odwołanie, rozwiązanie stosunku pracy, to pierwsze 15 grudnia nastąpiło z inicjatywy powódki i to nie Rada ją odwołała tylko powódka złożyła wypowiedzenie i tak powinno brzmieć to świadectwo, czyli rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło na skutek wypowiedzenia stosunku pracy dokonanego przez powódkę. Natomiast strona powodowa uważała, że to Rada odwołała ją z własnej inicjatywy, ale nie będę wchodzić tu w szczegóły, w każdy razie, po zaproponowaniu zawarcia tej ugody przez Sąd, strona powodowa wyraziła ewentualnie chęć zawarcia ugody, a my kontynuując swoją wolę jak najbardziej tak. Sąd zapytał czy jest nam potrzebny na to czas, czy trzeba odroczyć rozprawę, my zajęliśmy stanowisko, ponieważ nie udawało nam się wcześniej na naszym gruncie zawrzeć ugody z powódką, że na zawarcie ugody jedyne miejsce i czas jest przez Sądem, żebyśmy mieli

ugodę, która ma moc wyroku sądowego i właśnie w dniu wczorajszym się udało, więc poprosiliśmy o przerwę i w czasie przerwy tamta strona ze swoim pełnomocnikiem, bo była reprezentowana, naradzała się, a my z Panem Starostą wróciliśmy do naszych wcześniejszych propozycji. Na pewno zostajemy przy koncepcji, że do rozwiązania stosunku pracy doszło na skutek wypowiedzenia dokonanego przez Panią Furman i jest możliwe częściowe zwolnienie ze świadczenia pracy, ale w drodze porozumienia stron, a nie tak jak chciała tamta strona, że należy się jej ustawowe zwolnienie ze stosunku pracy i nie ma mowy o żadnym odszkodowaniu, o które wnoszono za naruszanie przepisów, bo my żadnych przepisów nie naruszyliśmy, tylko wynagrodzenie za ten czas zwolnienia ze świadczenia pracy. Po dłuższej naradzie i pewnych perturbacjach, ale to już poza salą sądową, wróciliśmy na salę i usłyszeliśmy od pełnomocnika, że druga strona zgadza się na warunki przez nas proponowane. Sąd wyraził zadowolenie z zawartej ugody, wpisaliśmy ją do protokołu według naszych warunków. Sąd powiedział i powinien tak się zachować, że jest bardzo zadowolony z zawartej ugody, jest ona korzystna z punktu widzenia sądu dla obu stron i ja też jestem tego zdania, że w sprawach pracowniczych i sprawach cywilnych strony powinny się dogadywać i nie powinny znajdować się w Sądach.

Radny Wojciech Miedzianowski: Rozumiem, że teraz każdy będzie tłumaczył na swoją stronę, nie mamy tutaj Pani Skarbnik, żeby opowiedziała o tej rozprawie, nie możemy tutaj zweryfikować. Chciałbym tylko powiedzieć i zadać pytanie w związku z tym co powiedziała Pani Mecenasa, ponieważ rozumiem, że na wniosek Pani Skarbnik Rada ją odwołała i rozumiem, że jak złożyła wniosek to nie chciała dalej współpracować i logicznym, że chce odejść i też pójdzie na ustępstwa. Logicznym też jest, że gdyby nie chciała iść na ugodę to proces by trwał dalej i nie wiadomo, czy my byśmy to wygrali. Według mnie i to jest moja opinia, wszystko wskazuje na to, że byśmy przegrali i teraz moje pytanie jest takie. Panie Starosto, nie ważne, czy wygraliśmy czy przegraliśmy, została zawarta ugoda i moje pytanie jest takie, dlaczego doprowadził Pan do tego, że wydał Pan publiczne pieniądze za Pana widzi mi się. Już powiedziałem na sesji w styczniu, że to jest dołożenie Pani Skarbnik i teraz znowu wydajemy publiczne pieniądze z kasy, bo mimo wszystko, że jest to ugoda to jest jednak po stronie Pani Skarbnik, bo musimy jej zapłacić. Cieszymy się, że nie za całe 3 miesiące, bo zgodziła się jeden miesiąc zrezygnować. Moje pytanie jest takie, dlaczego Pan doprowadza do takiej sytuacji, że my wydajemy publiczne pieniądze tam gdzie nie trzeba?

Radny Janusz Michalak: Ja chciałbym zapytać czy zgłosić jakąś niepewność, Pan Starosta powiedział, że są dwa tygodnie na uprawomocnienie się tej ugody, ale konsekwencją tej ugody ma być uchwała. A co będzie jeśli Rada jej nie podejmie? Jak to nie, przecież Pan powiedział, że po dwóch tygodniach...

Radny Wojciech Miedzianowski: Przecież uchwała będzie obowiązywać.

Radny Janusz Michalak: Przecież Pan nie może występować za Radę, chociaż Pan tak lubi...

Radca Prawny Anna Motuk: Jak najbardziej słuszna uwaga, jest to pewien problem proceduralny, zgadzam się z tym, nawet powiedziałam o tym sądowi po zaproponowaniu ugody, że będzie pewien problem proceduralny, ale po dosyć szybkim przemyśleniu sprawy powiedziałam, że chyba jednak w zgodzie z przepisami prawa będziemy, jeśli będziemy mieć ugodę, która ma moc wyroku sądowego, czyli następnie musimy doprowadzić do wyeliminowania, żeby Pani Powódka nie czuła się dyskomfortowo i dla porządku prawnego, do wyeliminowania z obrotu tej uchwały podjętej o tym dyscyplinarnym zwolnieniu, ale była też mowa o tym, żeby inaczej formułować ugodę, miałam stanowisko twarde, że my bez uprawomocnienia się tej ugody na pewno Rada nic z tym nie zrobi. Rada może o tym dyskutować po uprawomocnieniu się ugody, ale mamy jeszcze trochę czasu na konstrukcję jak ma ta uchwała brzmieć, musimy mieć trochę czasu, żeby to przemyśleć. Wiem tylko, że wyrok prawomocny musi być wykonany, zresztą to jest w interesie Pani Furman.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Ja mam taką propozycję, temat wrzucony przez Pana Starostę nie jest tematem naszej sesji, dlatego chciałbym zakończyć dyskusję.

Radna Małgorzata Ogonowska: Ja mam tylko prośbę do Komisji Oświaty, bo spotykamy się w poniedziałek, a wpłynęło takie pismo do Komisji. „Dyrekcja ZSP Nr 2 uprzejmie zaprasza Komisję Edukacji, Kultury w wybranym przez Państwa terminie z zapoznaniem się z rozbudowaną bazą dydaktyczną kształcenia na poszczególnych kierunkach nauczania w naszym zespole szkół. Zaproszenie jest zasadne ze względu na to, że do tej pory nie mieliście Państwo okazji obejrzeć naszych pracowni dydaktycznych, które wyposażone są w nowoczesny sprzęt do nauki przedmiotów zawodowych.” Nie mamy w planie naszej Komisji teraz w poniedziałek żadnego wyjazdu, czy Komisja jest zainteresowana takim wyjazdem to ja bym dała Pani Dyrektor znać, czy raczej odłożymy sobie to na później? Co mam odpowiedzieć? Panie

Piotrze, Panie Marku, tak? Czyli mogę odpowiedzieć Pani Dyrektor, że odwiedzimy Panią Dyrektor. Dziękuję bardzo. Spotkamy się tutaj, omówimy wszystkie nasze punkty i wyjedziemy.

Ad. pkt. 7

Zakończenie obrad IX Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski po wyczerpaniu porządku obrad zamknął IX obrady Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Protokołowała:

Beata Prus – Miterka

Przewodniczący RPŁ
/-/ Krzysztof Górski